

Greenpeace
Informacja prasowa
Bruksela, Warszawa, 18.11.2009

Nowe badania wykazują dramatyczny wzrost zużycia pestycydów w uprawach genetycznie modyfikowanych

Genetycznie modyfikowane uprawy zostały ogłoszone przez przemysł biotechnologiczny lekarstwem na stosowanie pestycydów. Jednak najnowsze wyniki badań wskazują, że stwierdzenie to jest nieprawdziwe. Nowy raport, jaki wczoraj został opublikowany przez amerykańskie organizacje rolnicze (Organic Center, Union for Concerned Scientists oraz Center for Food Safety) prezentuje dane wskazujące, że zużycie wszystkich rodzajów chemikaliów znacząco wzrasta po wprowadzeniu na pola genetycznie modyfikowanych roślin. Fakt ten, zdaniem autora raportu, dr Charles'a Benbrook'a, budzi poważne zastrzeżenia w stosunku do komercyjnych upraw GMO na całym świecie, w tym Europie.

Raport "Wpływ genetycznie modyfikowanych upraw na zużycie pestycydów w Stanach Zjednoczonych: pierwszych 13 lat" [1] został stworzony na podstawie oficjalnych danych departamentu USA ds. Rolnictwa. Przedstawiono w nim dowody świadczące, że znaczący wzrost zużycia pestycydów w uprawach genetycznie modyfikowanych jest spowodowany gwałtownym wzrostem ilości chwastów, które uodporniły się na stosowany w tych uprawach herbicyd Roundup. Substancja, która w teorii miała chronić uprawy przed chwastami, przyczyniła się do gwałtownego wzrostu ilości tzw. superchwastów, odpornych na ten środek. Właściciele pól, aby ochronić swoje uprawy, są zmuszeni do stosowania wielokrotnie wyższych dawek herbicydów niż dotychczas.

"Za sytuację amerykańskich rolników odpowiedzialny jest herbicyd Roundup, produkt firmy Monsanto. W kraju, w którym uprawy genetycznie modyfikowane zajmują miliony hektarów, rolnicy są zmuszeni do stosowania coraz wyższych dawek środków chwastobójczych, co przyczynia się do skażenia środowiska tymi chemikaliami oraz strat finansowych." - mówi dr Charles Benbrook, autor raportu.

Według danych zawartych w raporcie, w uprawach genetycznie modyfikowanej kukurydzy, soi oraz bawełny, odnotowano znaczny wzrost zużycia pestycydów. Jest ono obecnie wyższe o około 144 000 ton w porównaniu z danymi sprzed 13 lat. Amerykańscy rolnicy coraz krytyczniej odnoszą się do genetycznie modyfikowanych upraw, głównie z powodu znacznego wzrostu cen pestycydów i występowania superchwastów.

"Raport obala twierdzenie przemysłu biotechnologicznego, który zapewnia, że genetycznie modyfikowane uprawy wymagają mniejszej ilości pestycydów. W rzeczywistości uprawy GMO oznaczają znaczący wzrost ich zużycia, a co za tym idzie - faszerowanie naszej żywności coraz wyższymi dawkami toksycznych chemikaliów. Uprawy te nie przynoszą zysków ani rolnikom, ani konsumentom, ani środowisku, jedynie producentom nasion i pestycydów." - Łukasz Supergan, koordynator kampanii Greenpeace Polska.

"Ten raport jest silnym ostrzeżeniem także dla Polski. Uprawy kukurydzy GMO zostały znalezione przez Greenpeace w tym roku w południowej Polsce. Tymczasem wprowadzenie transgenicznych upraw na nasze pola oznacza straty dla rolników i skażenie ich plonów. Raz wprowadzone do środowiska rośliny GMO nie mogą być z niego usunięte. Dlatego od roku wzywamy polski rząd do wydania zakazu upraw genetycznie modyfikowanych roślin w naszym kraju. Zakaz taki wprowadziło już

sześć krajów unijnych, tworząc na swoich terytoriach strefy faktycznie wolne od upraw GMO. Czas by Polska poszła za ich przykładem." - mówi Łukasz Supergan z Greenpeace.

Kontakt:

Łukasz Supergan, koordynator kampanii Greenpeace Stop GMO, Tel.505 101 440, email: lukasz.supergan@greenpeace.pl,

Katarzyna Guzek, rzeczniczka prasowa, Tel. 500 236 211, email: katarzyna.guzek@greenpeace.pl

Przypisy:

[1] Raport "Impacts of Genetically Engineered Crops on Pesticide Use: The First Thirteen Years" w wersji PDF (j.angielski):

<http://www.organic-center.org/reportfiles/13Years20091116.pdf>